

W oczekiwaniu na lepsze drogi

Napisano dnia: 2020-11-22 17:08:11



KONRADÓW / TRZEBIESZOWICE - gm. Łądek-Zdrój (inf. wł.). Droga powiatowa na odcinku od granicy z Rogózką niemal do centrum Konradowa jest po przebudowie. Jak mówi burmistrz Łądko-Zdroju Roman Kaczmarczyk - inwestycję przeprowadzono w tej części miejscowości, aby jej mieszkańcy, w tym zmotoryzowani mogli wreszcie zapomnieć o fatalnym stanie tego odcinka drogi. Gmina dołożyła się finansowo (ponad 80 tys. zł), co pozwoliło na utwardzenie dojazdów do posesji i oczyszczenie rowów.



Droga w Konradowie jest przebudowywana odcinkami

- Jestem po uzgodnieniu ze Starostwem Powiatowym w Kłodzku, że w roku przyszłym modernizacja obejmie kolejne 900 metrów tej drogi, czyli z jej przebudową dojdzie się do obrzeża Konradowa w stronę Trzebieszowic - komunikuje wóldarz. - I w tym przypadku roboty obejmą wjazdy na posesję, mosty i mostki oraz sąsiedztwo drogi. Dopiero w kolejnym etapie wykona się pozostały odcinek, czyli do drogi wojewódzkiej. W podobny sposób odnowia się drogę w Orłowcu, gdzie również prace prowadzi się w kierunku drogi wojewódzkiej, a nie odwrotnie.

Burmistrz Łądko-Zdroju nie ustaje w działaniach na rzecz podjęcia remontu drogi wojewódzkiej prowadzącej m.in. przez Trzebieszowice. Jej stan jest na tyle fatalny, że zarządca, czyli Dolnośląska Służba Dróg i Kolei na jednym z odcinków wprowadziła ograniczenie prędkości do 40 km/h. Co ciekawe, sytuacja z tym ważnym, np. turystycznie, ciągiem komunikacyjnym trwa od powodzi w roku 1997. DSDiK potwierdza, że stan drogi jest zły, wręcz niedostateczny, ale zakłada, że do oczekiwanych robót przystąpi nie prędzej, jak po roku 2021.

- Na terenie gminy mamy też fatalny stan drogi wojewódzkiej prowadzącej z Łądko-Zdroju do Złotego Stoku. DSDiK nie jest potrafi określić, kiedy go zmieni - podkreśla R. Kaczmarczyk. - W sytuacji, kiedy nie mamy połączenia kolejowego, możemy mówić o komunikacyjnym marginalizowaniu naszej gminy i strońskiej.

(bwb)